

Sybilla Stanisławska-Kloc¹

Plagiat naukowy – naruszenie prawa do autorstwa utworu

Słowa kluczowe: autorstwo utworu; współautorstwo; plagiat; cytaty; autoplagiat; rzetelność naukowa; kodeksy dobrych obyczajów naukowych

Keywords: attribution right; co-authorship; plagiarism; self-plagiarism; citation; research integrity; code of ethics for scientific research

Streszczenie

Autorstwo utworu naukowego i autorstwo ustalenia naukowego nie zawsze „idą” zgodnie w parze. Jednak ustawa o szkolnictwie wyższym i nauce – tę zgodność wprowadza; stanowi podstawę do odebrania stopni naukowych, tak w przypadku *przypisania sobie autorstwo istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu*, jak i *przypisania autorstwa cudzego ustalenia naukowego*. Z kolei ustawa o pr. aut. zawiera regulację, która umożliwia pociągnięcie plagiatora do odpowiedzialności cywilnej, karnej.

Nie tylko na etapie odbierania (*ex post*) godności naukowych i usuwania skutków naruszenia prawa do autorstwa (np. retrakcja artykułów, odszkodowanie), ale już na etapie tworzenia treści naukowych (*ex ante*), kreowania dorobku naukowego należy zadbać o rzetelność i uczciwość w zakresie wykorzystywania własnych, jak i cudzych rezultatów pracy naukowej.

Poza stosowaniem programów antyplagiatowych, niezbędna jest edukacja kolejnych pokoleń naukowców; rozpowszechnianie informacji o rzetelnych zasadach oznaczania autorstwa (kodeksach dobrych obyczajów naukowych) oraz odważne reagowanie na wszelkie próby zafałszowywania nauki. W artykule omówiono m.in. kwestie cytowania, oznaczania współautorstwa oraz autoplagiatu.

¹ ORCID ID: 0000-0003-4010-1917, doktor, Katedra Prawa Własności Intelektualnej, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. E-mail: sybilla.stanislawska-kloc@uj.edu.pl.

Abstract**Scientific Plagiarism – Infringement of the Authorship Right**

The authorship of work and the authorship of scientific findings do not always go together. Although the law on higher education and science introduces that popularly repeated line. According to that regulation, a misappropriation of the authorship of a substantial part of a copyrightable work or of the authorship of a substantial scientific finding provides grounds for the withdrawal of a scientific degree. Copyright law establishes rules under which a person who commits plagiarism can be held liable in civil and criminal court.

Not only at the stage (*ex post*) of the withdrawal of a scientific degree and the redress of copyright infringement (e.g. retraction of an article, compensation), but even at the stage of the creation (*ex ante*) of scientific content one should achieve the conditions of research integrity regarding the use of one's own and third party scientific works.

Aside from the use of plagiarism checker software, we need to educate the next generations of scientists, disseminate appropriate rules of co-authorship (code of ethics for scientific research) and act against any attempts of falsifying research. In addition to plagiarism, this article also discusses the rules of citation and co-authorship.

**I. Wstęp**

Niniejsza wypowiedź² stanowi krótki przyczynek do dyskusji dotyczącej problematyki plagiatu naukowego. Nie mamy ustawowej definicji plagiatu naukowego, tak jak i definicji samego plagiatu. Możemy pod tym terminem rozumieć plagiat w utworze naukowym (który nie zawsze będzie przecież dotyczył treści naukowej) lub z utworu naukowego (przywłaszczenie treści z cudzego utworu naukowego). Możemy identyfikować go nawet sze-

² Artykuł ten powstał na podstawie wypowiedzi zaprezentowanej podczas międzynarodowej konferencji naukowej: *Przyszłość badań naukowych w świetle prawa autorskiego, kodeksów etycznych naukowców oraz ocen jakości badań*, która odbyła się w dniach 31 stycznia–1 lutego 2020 r., w Katowicach, na Uniwersytecie Śląskim.

rzej jako plagiat popełniony w sferze działalności naukowej, uniwersyteckiej (ale np. w opracowaniu o charakterze popularno-naukowym, czy dydaktycznym). W zależności od charakteru przejętej treści, i wykorzystanej w warunkach przywłaszczenia autorstwa będą mieć miejsce zróżnicowane konsekwencje prawne.

II. Utwór v. utwór naukowy

Ustawa o prawie autorskim³ zawiera definicję utworu w art. 1, zgodnie z którą jest nim „każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia”.

W ustępie drugim wśród przykładowych kategorii utworów wymienia w pkt. 1 w ramach utworów wyrażonych słowem, symbolami matematycznymi oraz znakami graficznymi, właśnie utwory naukowe. Ustawa nie wprowadza odrębnej definicji utworu naukowego. Do utworu naukowego odnosi się w art. 14, który dotyczy korzystania z pracowniczego utworu naukowego przez instytucję naukową. Ale co ważne w tym przepisie uregulowano także kwestię korzystania z materiału naukowego⁴. Dla niniejszych rozważań istotne znaczenie ma jednak jeszcze art. 1 ust. 1 „2” pr. aut., który przytaczam: „ochroną objęty może być wyłącznie sposób wyrażenia; nie są objęte ochroną odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne”. Odkrycia, metody i zasady działania to też o charakterze o naukowym⁵.

W typowym, tj. nienaukowym utworze z reguły wyodrębnimy dwa rodzaje elementów (w sferze treści i/lub formy): twórcze oraz nietwórcze (np. pomysły, idee). Natomiast w utworze naukowym niezbędne jest zwrócenie uwagi na element trzeci „naukowy”, który w dodatku może podlegać ochronie za-

³ Ustawa z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1231 ze zm.); dalej powoływana jako „pr. aut.”

⁴ Nie omawiam zagadnienia wydań naukowych z art. 99 „2” pr. aut., które nie będąc utworami, podlegają reżimowi ochrony w systemie praw pokrewnych.

⁵ Dodatkowo tylko przypomnę, iż w art. 28 ust. 1 pkt p.w.p. – ustawa z 30 czerwca 2020 r. – prawo własności przemysłowej (t.j. Dz.U. 2017, poz. 776 ze zm.) wyłącza spod ochrony patentowej odkrycia naukowe: „Za wynalazki nie uważa się w szczególności: 1) odkryć, teorii naukowych i metod matematycznych”.

równy w pr. aut., jak i na podstawie ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce⁶ oraz kodeksu cywilnego⁷.

Tab. 1. Budowa utworu naukowego

Elementy nietwórcze, takie jak „zwykłe” idee, pomysły	Elementy twórcze	Elementy naukowe (np. odkrycia naukowe, ustalenia naukowe, tezy naukowe) przedstawione w sposób twórczy oraz przedstawione w sposób nietwórczy
Niechronione na podstawie pr. aut.	Podstawa prawna ochrony: Prawo autorskie + ustawa o szkolnictwie wyższym i nauce + kodeks cywilny + kodeksy etyczne pracowników naukowych	Podstawa prawna ochrony: Prawo autorskie/ustawa o szkolnictwie wyższym i nauce/kodeks cywilny/kodeksy etyczne pracowników naukowych

Źródło: Opracowanie własne.

W literaturze z zakresu prawa autorskiego wskazuje się, iż utwory naukowe to takie, które „stanowią rezultat naukowego procesu poznawczego i które równocześnie w swej podstawowej funkcji komunikacyjnej są zorientowane nie na „siebie” jak utwory artystyczne, lecz na przedstawienie obiektywnie istniejącej rzeczywistości”⁸. To właśnie nakierowanie na przedstawienie obiektywnie istniejącej rzeczywistości, przy użyciu odpowiedniego aparatu naukowego (w sferze doboru oraz prezentowania treści i formy) nie ogranicza oczywiście całkowicie swobody twórczej. Może jednak wpływać na zakresienie granic tej swobody, w pewnych elementach znacznie ją poszerzając, a w pewnych wprost odwrotnie znacznie zawężając (szczególnie narzucając zarówno typowe schematy myślenia, jak i typowe schematy przedstawienia wyników tego procesu myślowego)⁹.

⁶ Ustawa z 20 lipca 2018 r., prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. 2020, poz. 85), dalej powoływana jako „ust.szkol.w.n.”

⁷ Ustawa z 23 kwietnia 1964 r., kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1145 ze zm.), dalej powoływana jako „k.c.”

⁸ J. Barta, R. Markiewicz, [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 156. Z nowszej literatury por. np. D. Sokołowska, *Pojęcie i postacie utworów naukowych w świetle prawa autorskiego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2015, nr 2, s. 75 i n.

⁹ Jak wskazuje B. Giesen: „w niektórych dziedzinach nauki forma wypowiedzi jest do tego stopnia zunifikowana, iż nadanie jej indywidualnego charakteru jest wręcz niemożliwe”,

Nie dokonuję dokładnej analizy kategorii utworów naukowych¹⁰. Myślę, że w niemal każdej dyscyplinie naukowej można znaleźć i podać przykłady (nawet minimalnie zrozumiałe dla szerszego grona odbiorców) ograniczenia tej swobody (nawet niekiedy w ramach wytycznych wydawniczych), jak i fantastyczne przejawy weny twórczej błyskotliwych naukowców. Choć oczywiście nie oczekuje się od naukowca literackiej (artystycznej) błyskotliwości, a raczej poprawności zwięzłej wypowiedzi (szczególnie w naukach ścisłych, przyrodniczych); nie oczekuje się weny twórczej w dobrze przykładow, a raczej poprawności, rzetelności doboru adekwatnych przykładów.

To co jest istotne z punktu widzenia prawa autorskiego, w kontekście granic ochrony utworów naukowych i co trzeba wyraźnie podkreślić, iż prawo autorskie chroni utwór – będący wynikiem procesu myślowego, a nie sam proces myślowy jako taki¹¹.

Z punktu widzenia prawa autorskiego, poszukujemy elementów twórczych w utworze (może on być oczywiście niedokończony, a już będzie podlegał ochronie¹²), a nie w samym procesie badawczym, procedurze, która doprowadziła do powstania tego utworu. Chociaż pewne zastrzeżenie trzeba poczynić w stosunku do takiej uproszczonej powyższej tezy ogólnej. A mianowicie sam

B. Giesen, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo autorskie*, red. J. Barta, t. 13, wyd. 4, Warszawa 2017, s. 346. Por. też A. Szewc, *Dzieła naukowe i ich status w prawie autorskim*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 10, s. 23 i n.

¹⁰ R. Markiewicz, *Ochrona prac naukowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej” 1990, z. 55, J. Barta, R. Markiewicz, [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne...*, s. 156; J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 74; J. Barta, R. Markiewicz, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo autorskie*, red. J. Barta, T. 13, wyd. 4, Warszawa 2017, s. 43–45; D. Flisak, [w:] *LEX Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. D. Flisak, Warszawa 2015, s. 205; R. Sarbiński, [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. W. Machała, R. Sarbiński, Warszawa 2019, s. 80–83.

¹¹ Por. wyrok SA w Krakowie, z 29 października 1997 r., sygn. I ACa 477/97, w którym czytamy m.in.: „Po pierwsze, o twórczym charakterze pracy autora można orzekać przede wszystkim na podstawie oceny właściwości, które przysługują jego utworowi w porównaniu z innymi produktami intelektualnymi; natomiast odwrócona inferencja, tj. orzekanie o twórczym charakterze produktu intelektualnego na podstawie swoistych cech jego powstawania opiera się na kryteriach intersubiektywnie niesprawdzalnych i wskutek tego nieprzydatnych w ocenach prawnych”.

¹² Por. art. 1 ust. 3 pr. aut.

dobór, selekcja mogą¹³ mieć charakter twórczy, doprowadzić do zaistnienia elementów twórczych w utworze naukowym. Im większa swoboda w zakresie doboru, sposobu prezentacji treści opracowania naukowego tym oczywiście większe prawdopodobieństwo zaistnienia elementów twórczych. Proporcjonalnie do wzrostu tej swobody maleje prawdopodobieństwo uzyskania samodzielnie identycznego rezultatu twórczego (poza działaniem „maszynowym”).

Nawet przyjmując, iż proces badawczy często (a nie jego wynik, który doprowadzi do wykreowania utworu), pozostaje poza sferą prawa autorskiego nie oznacza, to, że naukowiec pozostaje całkowicie bezsilny wobec działań polegających na wykorzystywaniu jego procesu badawczego. W niektórych bowiem przypadkach nieuczciwości badawczej, na straży rzetelności naukowej będą stały zasady etyki – zawarte w kodeksie etyki pracownika naukowego Polskiej Akademii Nauk. Co prawda przyjęty został on przez zgromadzenie ogólne PAN, ale powinien być stosowane w całym środowisku naukowym. Wymaga krótkiego choć wyjaśnienia, iż kodeks ten nie jest aktem prawa stanowionego, powszechnie obowiązującego – takim aktem jest przywoływana ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Nie mniej jednak kodeks odgrywa istotną rolę właśnie w zakresie kształtowania uczciwych, rzetelnych zasad prowadzenia badań; ma znaczenie dla oceny zachowania naukowca tj. niektóre zachowania sprzeczne z nim mogą być uznane za delikty dyscyplinarne.

Kolejny element, który musi być brany pod uwagę, przy ocenie granic ochrony autorskoprawnej utworów naukowych to wiedza powszechna specjalistyczna, zastany stan nauki. Wiedza powszechna „relatywizowana” w stosunku do danej dyscypliny nauki (ekspertów z danej dziedziny), a nie dotycząca całego społeczeństwa oraz istniejący stan badań mogą tak poszerzyć, jak i zawęzić swobodę twórczą w pracy naukowca.

Podsumowując ten wątek rozważań, należy stwierdzić, że w literaturze prawniczej¹⁴ zauważa się w odniesieniu do utworów naukowych na trudności w ustaleniu (rozgraniczeniu) w nich treści chronionych prawem autorskim i niechronionych¹⁵. Uważam, że to głównie specjaliści z danej

¹³ Por. art. 3 pr. aut.

¹⁴ Por. B. Giesen, [w:] *System Prawa Prywatnego...*, s. 347–350.

¹⁵ Inny jeszcze aktualny obecnie problem autorskoprawny dotyczy relacji pomiędzy ochroną a dążeniem do szerokiego udostępniania utworów naukowych, por. R.D. Bourdon,

dyscypliny naukowej powinni być upoważnieni do oceny autorskoprawnych elementów twórczych oraz nietwórczych, jak i ustaleń naukowych jako „takich” zawartych w utworach naukowych. Niemal każda dyscyplina naukowa, a niektóre przecież po kilkuset latach lub nawet tysiącach lat (np. filozofia), wypracowała na tyle szczegółowe, specjalistyczne reguły prowadzenia badań naukowych, które mogą wpływać na zakres swobody twórczej. O ile w przypadkach plagiatu jawnego (przejęcia wprost) znacznych fragmentów treści i formy utworu łącznie ujmowanych, sięganie do wiedzy tych specjalistów nie będzie zawsze niezbędne to już w przypadkach granicznych, oraz przypadkach przejęcia (lub lepiej powiedzieć na początku podobieństwa) albo tylko treści albo tylko formy, będzie to mieć istotne znaczenie.

Natomiast wiedza prawnicza, jest o tyle z kolei niezbędna, aby umieć ocenić konsekwencje tych podobieństw, przejęcia elementów. Bowiem, w utworach naukowych, jak w żadnej innej kategorii utworów (a w szczególności w porównaniu do sfery twórczości fikcjonalnej), mamy jednak nieco mniejszą swobodę twórczą. Ponadto trzeba pamiętać, iż w utworach naukowych mamy takie kategorie elementów jak: a) twórcze oraz b) nietwórcze w rozumieniu prawa autorskiego (bo pozbawione cechy indywidualności), ale:

1. stanowiące ustalenie, odkrycie, osiągnięcie naukowe,
2. naukowe pomysły badawcze, wyniki badań¹⁶,
3. powszechnie stosowane: szablony prezentowania wyników badań, sposoby prowadzenia badań, systematyki.

Te elementy wymienione w pkt. 1–2 mogą podlegać ochronie poza sferą prawa autorskiego, te z kolei wymienione w pkt. 3 mogą wpływać na pewne dopuszczalne, nieuniknione podobieństwa¹⁷ pomiędzy utworami naukowymi.

S. Rouah, *Access to scientific works: private rights and free sciences*, „Revue Internationale du Droit d’Auteur” 2019, nr 261, nr 7, s. 30 i n.

¹⁶ „Popelnianie plagiatów polega na przywłaszczeniu cudzych idei, wyników badań lub słów bez poprawnego podania źródła, co stanowi naruszenie praw własności intelektualnej”; Kodeks etyki pracownika PAN, wyd. 2, https://instytucja.pan.pl/images/2016/komisja_etyki/Kodeks_etyki_pracownika_naukowego_-_wydanie_II_-_2016_r.pdf (9.04.2020).

¹⁷ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 września 1995 r., I ACr 620/95: „Nie jest bowiem plagiatem dzieło, które powstaje w wyniku zupełnie odrębnego, niezależnego procesu twórczego, nawet jeżeli posiada treść i formę bardzo zbliżoną do innego utworu. Możliwe są sytuacje, w których dwóch twórców, niezależnie od siebie, wykorzystuje w utworze ten sam

Ustalenie czytelnych, rzetelnych treści tych pojęć, oraz jasnych granic pomiędzy tymi sferami (a-b), powszechna wiedza i akceptacja oraz przestrzeganie ich w środowisku naukowym (w danej dyscyplinie), edukacja poczynszy od pierwszego etapu ścieżki naukowej – czyli studiów doktoranckich ma ogromne znaczenie dla wyeliminowania zjawiska plagiatu.

III. Plagiat v. plagiat naukowy

Terminem plagiat nie posługuje się zasadniczo, ani ustawa o prawie autorskim ani ustawa o szkolnictwie wyższym i nauce. W prawie autorskim jedynie w art. 15 „a” znajduje się odwołanie do systemu antyplagiatowego, podobne uczyniono w art. 76 ust. 4 i art. 188 ust. 4 ust. szkol. w. n. Z wykorzystaniem tego systemu sprawdzane są obligatoryjnie rozprawy doktorskie oraz prace dyplomowe.

W literaturze prawniczej termin plagiat używany jest na oznaczenie przypadków przywłaszczenia (przypisania) sobie autorstwa cudzego utworu (całego lub części, która ma charakter twórczy).

Twórcy przysługują dwie kategorie praw autorskich: osobiste oraz majątkowe. Autorskie prawa osobiste (art. 16 pr. aut.), spośród których największe znaczenie i wymienione jako pierwsze jest prawo do autorstwa, są nieograniczone w czasie i chronione po śmierci twórcy (nie wygasa ani wraz ze śmiercią twórcy ani po upływie czasu). Wkroczenie w sferę prawa do autorstwa, czyli w praktyce zaprezentowanie cudzego utworu jako własny określane jest właśnie terminem plagiat. Autorskie prawa majątkowe chronią interesy ekonomiczne twórcy, ale są ograniczone czasowo, wygasają bowiem co do zasady 70 – lat po śmierci twórcy. Prawa te w przeciwieństwie do praw osobistych, są przedmiotem obrotu. Jeśli wykorzystany w warunkach przywłaszczenia autorstwa cudzy utwór nadal podlega ochronie w zakresie praw majątkowych, to dokonując plagiatu, narusza się nie tylko prawa osobiste, ale i majątkowe twórcy. W takich przypadkach dochodzi do bezprawnego (bez zgody twórcy, poza kresem dozwolonego użytku) wkroczenia w sferę praw osobistych oraz majątkowych. W praktyce plagiator najpierw kopiuje, często z wykorzystaniem metody „kopiuj – wklej”

pomysł i opracowuje go przy użyciu bardzo zbliżonych środków artystycznych, zwłaszcza, jeżeli dzieła dotyczą tego samego tematu albo tematów bardzo zbliżonych”.

(Ctrl C+ Ctrl V), a zatem wielokrotnie cudzy utwór, a potem prezentuje go jako własny (nie oznaczając nazwiskiem rzeczywistego twórcy).

Plagiat naukowy¹⁸ na tle plagiatu „zwykłego” wyróżnia się dwoma cechami. Po pierwsze, dotyczy treści naukowej, tj. przywłaszczenia autorstwa utworu naukowego (części twórczej tego utworu, tj. w sferze formy i/lub treści utworu¹⁹). Po drugie, może dotyczyć treści naukowej nie chronionej co prawda jako utwór, ale będącej ustaleniem naukowym, o którym mowa w art. 195 ust.szkoł.w.n. W tym pierwszym przypadku będziemy mówić o plagiacie naukowym sensu stricto, a w tym drugim sensu largo.

W kontekście plagiatu w sferze działalności naukowej, a może nawet należy powiedzieć szerzej akademickiej spotykamy się często z dwoma problemami. Pierwszy dotyczy nieprzestrzegania reguł należytego oznaczania wykorzystanego cudzego dorobku, w tym w ramach cytowania, drugi współtwórczości i nierzetelności w zakresie jej oznaczania.

Cytat, uregulowany w art. 29²⁰ i 34²¹ pr. aut., jest postacią dozwolonego użytku. Dla sfery działalności naukowej ma on niezwykle istotną rolę, pozwala na często nieodzowne w nauce²², zaprezentowanie dotychczasowego

¹⁸ W szczeg. por. R. Markiewicz, *Ochrona prac naukowych...*, B. Giesen, *Plagiat dzieł naukowych – zagadnienia wybrane*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelktualnej” 2011, z. 112, s. 63 i n.; B. Giesen, [w:] *System Prawa Prywatnego...*, s. 346–350.

¹⁹ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 września 1995 r., I ACr 620/95, w którym czytamy: „Z istoty plagiatu wynika, że dochodzi do niego wówczas, gdy następuje wykorzystanie elementów cudzego utworu w takim stopniu, iż brak jest twórczej działalności plagiatora i jego utwór nie nosi cech oryginalności. Niezbędne jest zatem zapoznanie się przez niego z treścią i formą utworu stanowiącego źródło materiału przejętego do utworu własnego”.

²⁰ Po nowelizacji przepis ten ma brzmienie: „Wolno przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość urywki rozpowszechnionych utworów oraz rozpowszechnione utwory plastyczne, utwory fotograficzne lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym celami cytatu, takimi jak wyjaśnianie, polemika, analiza krytyczna lub naukowa, nauczanie lub prawami gatunku twórczości”.

²¹ Po nowelizacji przepis ten ma brzmienie: „Można korzystać z utworów w granicach dozwolonego użytku pod warunkiem wymienienia imienia i nazwiska twórcy oraz źródła. Podanie twórcy i źródła powinno uwzględniać istniejące możliwości. Twórcy nie przysługuje prawo do wynagrodzenia, chyba że ustawa stanowi inaczej”.

²² Cytowanie cudzego utworu ma służyć wyraźnie wskazanym w ustawie celom vide przypis 20; przy czym takie cele jak wyjaśnianie, polemika, analiza krytyczna lub naukowa są najbardziej typowe dla działalności naukowej.

(z reguły cudzego) dorobku. W przeciwieństwie do twórczości fikcjonalnej, w tej naukowej z reguły żaden naukowiec nie tworzy „*ex nihilo*”, dokonuje tego „*ex materia*” opierając się na dorobku poprzedników. Musi ten dorobek, uwzględnić, jeśli chce się mienić naukowcem²³. Są dwa podstawowe sposoby uczynienia tego. Cudzy dorobek można zostać omówiony (sparafrazowany) lub zaprezentowany (oczywiście co do zasady fragmentarycznie) w oryginale. Przy czym w obydwu przypadkach należy uczynić to pod dwoma łącznie spełnionymi warunkami²⁴:

1. oznaczyć cudze elementy twórcze (przy cytacie wprost, dokładnie, używając znaku cudzysłów lub innej czcionki, przy parafrazie – pośrednio);
2. wskazując autora i źródło, w praktyce zaraz obok zaprezentowanego cudzego fragmentu.

W przywoływanym wielokrotnie orzeczeniu²⁵, ale i tu wartym powtórzenia, ze względu na znaczenie właśnie dla sfery działalności naukowej,

²³ Warto wskazać, iż nie ma obowiązku cytowania wszystkich autorów, którzy wypowiedzieli się w danej sferze, co potwierdził także sąd w wyroku SN z 1981 r. (sygn. akt I CR 390/80), w którym czytamy: „ze względu na ochronę wkładu twórczego poszczególnych autorów nie można wymagać od osób wypowiadających się w określonej sferze nauki czy to pisemnie, czy ustnie (wykłady, odczyty, udział w dyskusji), aby w każdym wypadku, nawet w kwestiach najbardziej banalnych, potocznych, powszechnie znanych, miały one obowiązek powoływania się na wszystkie dotychczasowe wypowiedzi ogłoszone drukiem i ich autorstwo. Odmienne stanowisko prowadziłoby do zahamowania wszelkiego rozwoju twórczości i jej popularyzowania”.

²⁴ Przesłanki legalności cytatu analizuje wnikliwie rzecznik generalny M. Szpunar w opinii z 12 grudnia 2018 r. do sprawy C-476/17 (Pehlman), w szczególności znaczenie mają pkt 65 i 66: „66. Druga przesłanka dopuszczalności cytowania, która wynika w pewnym sensie z pierwszej, to niezmienny i rozpoznawalny charakter cytatu. I tak, po pierwsze, cytowany fragment powinien zostać włączony do cytującego go utworu w postaci niezminionej, a w każdym razie bez przeinaczenia (przy czym pewne dostosowania, w szczególności tłumaczenie, są tradycyjnie dopuszczane). Po drugie, i jest to aspekt poruszony bezpośrednio w pytaniu prejudycjalnym – cytat musi zostać włączony do utworu cytującego w taki sposób, aby łatwo można go było rozpoznać jako element zewnętrzny. Wymóg ten może zostać wywiedziony z pierwszej przesłanki: jak bowiem utwór cytujący może nawiązać dialog lub konfrontować się z utworem cytowanym, jeżeli stapia się z nim w jedną całość? 66. Obie powyższe przesłanki umożliwiają odróżnienie cytatu od plagiatu”.

²⁵ Wyrok SN z 15 czerwca 1989 r., III CRN 139/89: „Narusza autorskie dobra osobiste i popełnia w tej formie plagiat ten, kto przenosząc do swego utworu treści lub wyjątki z cudzego dzieła, wyraźnie w nim nie podał źródła dokonanej zapożyczenia (art. 52 pkt 4 Prawa autor-

wyraźnie wskazano, iż samo (tj. tylko) wymienienie twórcy, jego publikacji w wykazie literatury, bibliografii nie jest wystarczające jeśli doszło do wykorzystania twórczych fragmentów cudzego utworu. Innym jeszcze błędem, niestety nadal spotykanym jest umieszczenie wyłącznie przypisu, na końcu akapitu, w sytuacji gdy cały akapit (składający się z kilku czy nawet kilkunastu zdań) jest wierną albo niemal wierną kopią fragmentu cudzego utworu. Błąd ten często może doprowadzić do kwalifikacji działania jako plagiat. Bardziej narażone na te opisane nieprawidłowości są te dziedziny nauki (humanistyczne, społeczne), w których ma zastosowanie „klasyczny” cytat. W opracowaniach z zakresu nauk ścisłych i przyrodniczych z kolei częściej może dojść do nieprawidłowości związanych z niedokładnymi parafrazami, nieuczciwym wykorzystywaniem aparatu naukowego, przejmowaniem cudzych lub fałszowaniem własnych wyników badań naukowych.

Z perspektywy sądów stosujących prawo autorskiego, można w najbliższym czasie spodziewać się bardziej rygorystycznego podejścia do przestrzegania zasad cytatu. Wpływ na to będzie mieć moim zdaniem wyrok TS UE z 29 lipca 2018 r. w sprawie C-476/17 oraz wydana kilka miesięcy wcześniej przywołana powyżej opinia rzecznika generalnego do tej sprawy. W sentencji tego wyroku TS UE zajął stanowisko, iż: „artykuł 5 ust. 3 lit. d) dyrektywy 2001/29 należy interpretować w ten sposób, że pojęcie „cytowania”, o którym mowa w tym przepisie, nie obejmuje sytuacji, w której niemożliwe jest zidentyfikowanie danego utworu poprzez rozpatrywany cytat”²⁶. Tej identyfikacji należy dokonać z uwzględnieniem panujących w danej dziedzinie reguł oznaczania autorstwa.

Prostym sposobem przeciwdziałania takim błędom w zakresie cytowania, które mogą prowadzić do stawiania zarzutu naruszenia prawa do autorstwa jest zapoznavanie doktorantów z właściwymi zasadami oznaczania autorstwa, w tym na przykładzie wiodących w danej dziedzinie wydawnictw naukowych; szybkie i rzetelne reagowanie na wszelkie nieprawidłowości w zakresie oznaczania tego autorstwa.

skiego). Temu wymaganiu (art. 18, 21 § 1 Prawa autorskiego) nie czyni zadość wymienianie bez wskazania, jakie to treści lub wyjątki zaczerpnął z cudzego dzieła, tego dzieła w zestawionej przezeń literaturze przedmiotu”. LEX nr 70836.

²⁶ Art. 5 ust. 3 lit. „d” dyrektywy stanowi „odpowiednik” art. 29 pr. aut.

Drugą bolączką środowiska naukowego, dotyczącą głównie nauk ścisłych, przyrodniczych medycznych jest nienależyte oznaczanie współtwórczości oraz brak znajomości jasnych reguł oznaczania współautorstwa²⁷. Jaki ma to związek z plagiatem? Odpowiedź teoretyczna na to pytanie jest stosunkowo prosta, nieco gorzej już z tą praktyczną. Bowiem niewłaściwe oznaczenie autorstwa, dopisanie osoby²⁸, która nie jest w rzeczywistości autorem lub odwrotnie pominięcie osoby, która wniosła wkład twórczy lub naukowy może być kwalifikowane jako plagiat naukowy *sensu stricto* lub *sensu largo*. Dodatkowo trzeba pamiętać bowiem o tym, że także do naruszenia prawa do autorstwa może dojść pomiędzy współautorami, wystarczy, że jeden z nich²⁹ przedstawi utwór współautorski wyłącznie jako własny, dwóch autorów z trzech rzeczywistych rozpowszechni utwór z oznaczeniem tylko dwóch nazwisk.

O ile reguły określenia (procentowe) i oznaczenia wkładu twórczego w prawie autorskim są stosunkowo znane i stosowane (związana jest z nimi kwestia domniemania autorstwa³⁰) – co nie znaczy, że nie rodzą w ogóle problemów. To już te reguły dotyczące oznaczania ustalenia naukowego (tak przecież istotnego z punktu widzenia pracy naukowej) takimi nie są. Częściowo wychodzi temu naprzeciw coraz bardziej znana praktyka (wykształcona samoistnie w środowisku naukowym – nie wynikająca z wyraźnego przepisu prawa autorskiego) związana z instytucją tzw. pierwszego autora. Jako pierwszego autora spośród współautorów wskazuje się osobę, która wniosła największy wkład naukowy w powstanie utworu naukowego, a nie tego spośród współtwórców, którego (jak ma to miejsce z reguły w innych utworach) nazwisko zaczyna się na najwcześniejszą literę alfabetu. Twórcy mogą ustalić kolejność podawania nazwisk i najlepiej to zrobić na wczesnym etapie przystępowania do prac, które będą skutkować powstaniem utworu (np. artykułu). Kwestie te uregulowano w kodeksie etyki pracownika naukowego PAN³¹. W przypad-

²⁷ Na temat wspólności praw autorskich por. M. Markiewicz, *Zarząd wspólnym prawem autorskim*, Warszawa 2018.

²⁸ Tzw. „guest authorship” (lub „honorary authorship”) jest obecnie wyraźnie napiętnowane.

²⁹ Por. wyrok SN z 18 listopada 1960 r., w sprawie do sygn. akt I CR 234/60.

³⁰ Por. art. 8 ust. 2 pr. aut., który stanowi: „Domniemywa się, że twórcą jest osoba, której nazwisko w tym charakterze uwidoczniiono na egzemplarzach utworu lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu”.

³¹ Por. pkt 3.3.4. oraz 3.3.5 kodeksu.

ku utworów naukowych uzgodnienia powinny być zawsze dokonane przez wszystkich potencjalnych współautorów; powinni oni to zrobić, z uwzględnieniem tj. zaznaczeniem (o ile taki będzie) istotnego wkładu intelektualnego osoby, właśnie z wykorzystaniem instytucji pierwszego autora (lub nawet ostatnio spotykanym oznaczeniem: dwóch pierwszych równorzędnych autorów). Oprócz instytucji współautorstwa (i jego oznaczenia), która ma zastosowanie w stosunku do osób, które wniosły wkład twórczy do utworu należy pamiętać o innych, zwyczajowo przyjętych formach oznaczenia wkładu naukowego np. współpraca w opisanym zakresie; podziękowaniach za udzieloną pomoc, wykonane na potrzeby pracy naukowej badania, weryfikację wyników badań itp. Wyraźnie należy także odróżniać rolę, znaczenie redaktora naukowego od współautora (pozostałych współautorów).

Ponadto należy mieć na uwadze, co podkreślają J. Barta i R. Markiewicz, iż w przypadku nauk ścisłych, problemy dotyczące oznaczania autorstwa dzieł naukowych mogą prowadzić do odstępstwa od reguły, iż tylko osoby, które wniosły cechę indywidualnej twórczości zostaną uznane za współtwórców³². Zostaną bowiem jako tacy także oznaczeni uczestnicy procesu badawczego, którzy wnieśli istotną treść naukową³³ (nawet nie mającą tej cechy indywidualnej twórczości)³⁴.

Problematyka oznaczania tych zróżnicowanych wkładów znajduje odzwierciedlenie w kodeksie etyki pracownika naukowego PAN, w którym czytamy: „Zdobywanie środków finansowych, udostępnianie aparatury i szkolenie w zakresie jej stosowania, zbieranie danych, czy też ogólny nadzór nad grupą badawczą – same z siebie nie stanowią tytułu do współautorstwa” (pkt 3.3.3.), ale równocześnie zaznacza się, iż „wkład intelektualny innych osób, mających istotny wpływ na publikowane badania, powinien zostać stosownie zaznaczony” (pkt 3.3.5).

Weryfikacja pracy naukowej może mieć oczywiście niekiedy duże znaczenie, ale też z dużą ostrożnością należy podejść do ogólnej tezy, iż: „weryfikacja pracy naukowej polegająca na usunięciu z niej wątpliwych naukowo

³² R. Markiewicz, J. Barta, *Prawo autorskie...*, s. 134.

³³ Ibidem.

³⁴ Nie analizuje szczegółowo statusu redaktora naukowego, którego np. wkład nietwórczy w rozumieniu prawa autorskiego, może mieć istotne znaczenie naukowe. Por. jednak uwagi dot. weryfikacji utworu.

fragmentów uprawnia do współautorstwa”³⁵. Zasadne jest rozsądne, uczciwe ocenianie wkładu; nie może być akceptacji dla uznania każdej weryfikacji, nawet wątpliwych z punktu widzenia naukowego fragmentów, za uprawniającą do uzyskania statusu współtwórcy. W takim bowiem ujęciu niezasadnie każdy promotor doktoranta czy redaktor naukowy pracy zbiorowej (którzy dokonują weryfikacji), został by uznany za współautora.

W każdej dziedzinie (oraz dyscyplinie) nauki należy ustalić i na bieżąco wraz z rozwojem danej dziedziny uaktualniać zasady oznaczania wkładów intelektualnych. Dobre praktyki stosowane przez wydawców wiodących czasopism związane z wymogiem dostarczania oświadczeń wszystkich współautorów nie tylko co procentowego udziału w całości prac, w prawach autorskich, ale i szczegółowy opis dokonanych poszczególnych współautorów stanowią istotny krok w kierunku ograniczenia nierzetelności naukowej i ewentualnych sporów sądowych. Z kolei rozwiązaniem, które ma służyć wyeliminowaniu (lub co najmniej ograniczeniu) nierzetelności w zakresie przyznawania stopni naukowych było wprowadzenie w rozporządzeniu (już dziś nieobowiązującym) Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego z 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora³⁶, wymogu oświadczeń wszystkich współautorów jeśli osiągnięciem naukowym lub rozprawą doktorską jest samodzielna i wyodrębniona część pracy zbiorowej³⁷.

³⁵ Zawartej w zasadnie powszechnie krytykowanym orzeczeniu SN z 25 maja 2011 r., sygn. akt II CSK 527/10, *LEX* nr 79463; por. S. Stanisławska-Kloc, *Prawo do autorstwa i współautorstwa (uwagi na tle orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 527/10)*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 2, s. 31–58, http://www.transformacje.pl/wp-content/uploads/2012/10/tpp_2-2012_stanislawska-kloc.pdf (9.04.2020) i cyt. lit.

³⁶ Dz.U. poz. 261.

³⁷ § 5 ust. 2 stanowił: „W przypadku, gdy rozprawę doktorską stanowi samodzielna i wyodrębniona część pracy zbiorowej, kandydat przedkłada promotorom, o których mowa w § 2 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 i 2, wraz z dokumentami, o których mowa w ust. 1, oświadczenia wszystkich jej współautorów określające indywidualny wkład każdego z nich w jej powstanie. W przypadku gdy praca zbiorowa ma więcej niż pięciu współautorów, kandydat przedkłada oświadczenie określające jego indywidualny wkład w powstanie tej pracy oraz oświadczenia co najmniej czterech pozostałych współautorów. Kandydat jest zwolniony z obowiązku przedłożenia oświadczenia w przypadku śmierci współautora, uznania go za zmarłego albo jego trwałego uszczerbku na zdrowiu uniemożliwiającego uzyskanie wymaganego oświadczenia.

IV. Odpowiedzialność prawna plagiatora

Z uwagi na ograniczenia tego opracowania poniżej zostanie tylko wzmiankowana podstawa prawna odpowiedzialności plagiatora. Wyjaśnię, iż takie uporządkowanie ram prawnych może mieć znaczenie dla naukowców oraz prawników, którzy nie śledzą na bieżąco zmian, przepisów, a te w ostatnich latach były nowelizowane³⁸.

Plagiat naukowy może być rozpatrywany jako, zarówno jako przywłaszczenie autorstwa utworu naukowego (jego fragmentu), jak i ustalenia naukowego, a zatem rodzić następujące konsekwencje:

1. przypisanie autorstwa cudzego utworu (lub jego elementów twórczych), które skutkuje ponoszeniem odpowiedzialności cywilnej i karnej:
 - podstawa prawna: art. 78 i 79, art. 115 pr. aut.,
 - odpowiedzialność cywilna z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych oraz praw majątkowych (art. 78 i 79 pr. aut.) – która może skutkować retrakcją artykułu, zasądzeniem odszkodowania i/lub zadośćuczynienia, opublikowaniem przeprosin,
 - odpowiedzialność karna z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych (art. 115 pr. aut.) – przywłaszczenie autorstwa utworu to przestępstwo ścigane z urzędu;
2. przypisanie sobie autorstwa cudzego ustalenia naukowego jako czyn stanowiący naruszenie dóbr osobistych:
 - podstawa prawna: art. 23 i 24 k.c.,
 - odpowiedzialność cywilna, która może skutkować retrakcją artykułu, zasądzeniem odszkodowania i/lub zadośćuczynienia, opublikowaniem przeprosin;
3. przypisanie sobie autorstwa istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu oraz przypisanie sobie autorstwa ustalenia naukowego jako „delikt” naukowy:
 - podstawa prawna: ustawa o szkolnictwie wyższym i nauce,
 - odpowiedzialność zawodowa (naukowa) – na podstawie ustawy o szkolnic-

³⁸ Na gruncie poprzedniego stanu prawnego były omówione przez J. Sienczyło-Chlabicz, *Odpowiedzialność nauczycieli akademickich, doktorantów i studentów z tytułu popełnienia plagiatu*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2010, nr 1, s. 133–157; pomimo częściowej zmiany stanu prawnego, istotne uwagi autorki są aktualne.

twie wyższym i nauce – odebranie stopnia naukowego doktora (art. 195) lub doktora habilitowanego (art. 225), tytułu profesora (art. 230);

4. przypisanie autorstwa cudzego utworu (lub jego elementów twórczych) lub przypisanie sobie autorstwa cudzego ustalenia naukowego, jako delikt dyscyplinarny:
 - podstawa prawna: ustawa o szkolnictwie wyższym i nauce oraz kodeks etyki,
 - odpowiedzialność dyscyplinarna nauczycieli akademickich oraz doktorantów w ustawie o szkolnictwie wyższym i nauce (nauczyciele – art. 275 i nast.; doktoranci – art. 322).

V. Autoplagiat v. plagiat

Zagadnieniem, któremu chciałabym na końcu poświęcić uwagę jest autoplagiat. Celowo konfrontuje go w tytule tego punktu z plagiatem, gdyż poza wspólnym rdzeniem w nazwie, nie mają wiele ze sobą wspólnego. Autoplagiat nie jest postacią plagiatu. Przeciwwstawiam się zbyt dużym uproszczeniom (które niezasadnie kwalifikowałyby autoplagiat jako rodzaj plagiatu) oraz zbyt daleko idącym surowym ocenom autpowtórzeń. Rozumiem i popieram ideę przeciwdziałania nieuczciwemu mnożeniu własnych publikacji (szczególnie szkodliwą w działalności naukowej, podważającą wiarygodność nauki, zaufanie do niej), w warunkach wprowadzenia w błąd co do nowości, oryginalności publikacji³⁹. Naganne jest podawanie w wykazie własnego dorobku tego samego, ale w różnych periodykach opublikowanego (albo nieco tylko zmienionego, nieco tylko zaktualizowanego, bez wskazania tego faktu) własnego artykułu naukowego jako odrębnej publikacji (i obliczanie „podwójnych” punktów). Za stosowne uważam, „odjęcie” z dorobku habilitanta fragmentu (a nawet rozdziału) monografii habilitacyjnej, jeśli był on opublikowany wcześniej i zaliczony do dorobku (innego niż monografia), ale nie ma powodu dyskwalifikować takiej monografii, która zawiera (szczególnie oznaczo-

³⁹ Por. J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2013, s. 115, wyd. 2016, s. 137; R. Markiewicz, *Ilustrowane prawo autorskie*, 2018, s. 226–227; B. Giesen, [w:] *System Prawa Prywatnego...*, s. 350–351; S. Stanisławska-Kloc, *Plagiat contra autoplagiat*, [w:] *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, red. A. Matlak, S. Stanisławska-Kloc, Warszawa 2013, s. 1091–1114.

ne) autopowtórzenia. Nie dostrzegam naganności w działaniu polegającym w umieszczeniu we własnym autoreferacie habilitacyjnym, fragmentu autoreferatu doktorskiego (nieoznaczonego jako pochodzący z tego referatu), jeśli fragment ten odnosi się do dorobku sprzed doktoratu i ta okoliczność została wyraźnie oznaczona, a dorobek ten nie był retraktowany czy w inny sposób zmodyfikowany. Powyżej wskazałam przypadki, o których analizę byłam proszona w ostatnich miesiącach.

Przypomnę, iż kodeks etyki pracownika naukowego PAN⁴⁰ nie posługuje się tym wysoce pejoratywnym zwrotem – autoplagiat. Kodeks dopuszcza możliwość ponownego publikowania (rozpowszechniania) tej samej pracy (lub istotnych jej części), jako akceptowalną w środowisku naukowym (przy spełnieniu pewnych warunków) formę dysponowania własnym dorobkiem. Dopóki autor nie przeniósł praw autorskich np. na wydawnictwo to może dysponować swoim dorobkiem, należycie oznaczając w wykazie swojego dorobku fakt ponownego rozpowszechnienia tego samego (lub nieznacznie zmodyfikowanego) utworu.

W praktyce spotkałam się z „ciekawym” przypadkiem równoczesnego popełnienia plagiatu i autoplagiatu, na który warto zwrócić uwagę, gdyż ma znaczenie dla środowiska naukowego. Miał on miejsce w sytuacji, gdy jedna z autorek (współautorek, w tym oznaczona w kilku pracach jako pierwsza autorka), wykorzystwała te artykuły w ten sposób, że „połączyła”, wydała jako odrębną monografię, oznaczoną na okładce i stronie tytułowej wyłącznie swoim nazwiskiem. Informacja o pozostałych autorach była umieszczona, przy niektórych fragmentach tekstu (bynajmniej nie cytowanego klasycznie), ale nie pozwalała na rzetelne, zgodne z prawdą ustalenie autorstwa. Takie działanie skutkowało pociągnięciem tej autorki do odpowiedzialności.

VI. Podsumowanie

Autorstwo utworu naukowego i autorstwo ustalenia naukowego nie zawsze idą zgodnie w parze. Jednak ustawa o szkolnictwie wyższym i nauce w pewnym aspek-

⁴⁰ Przygotowany przez Komisję do spraw etyki w nauce i uchwalony przez Zgromadzenie Ogólne Polskiej Akademii Nauk 1 grudnia 2016 r., s. 11, <https://instytucja.pan.pl/index.php/kodeks-etyki-pracownika-naukowego> (9.04.2020).

cie ochrony autorstwa i rzetelności naukowej – tę zgodność wprowadza. Chodzi mianowicie o przypadki przypisania (przywłaszczenia) autorstwa utworu i autorstwa ustalenia naukowego, które są właśnie określane terminem plagiat naukowy.

Ustawa o szkol. wyższym i nauce stanowi podstawę do odebrania stopnia doktora i doktora habilitowanego, tak w przypadku „przypisania sobie autorstwo istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu, jak i przypisania autorstwa cudzego ustalenia naukowego” (art. 195, 225 u.sz.w.n.). Ponadto ustawa umożliwia odebranie tytułu naukowego profesora w przypadku naruszenia praw autorskich (art. 230 u.sz.w.n.). Ustawa ta podobnie jak pr. aut. (art. 78, 79 i 115) zawiera regulację, którą określilibyśmy jako działającą *ex post*.

Natomiast zastanowienia wymaga co zrobić, aby nie tylko na etapie odbierania (*ex post*) godności naukowych i usuwania skutków naruszenia prawa do autorstwa (np. retrakcja artykułów), ale już na etapie tworzenia treści naukowych (*ex ante*), kreowania dorobku naukowego zadbać o rzetelność i uczciwość w zakresie wykorzystywania rezultatów pracy naukowej.

Wydaje się, iż poza stosowaniem programów antyplagiatowych, sprawdzaniem (recenzowaniem) utworów naukowych przed opublikowaniem należy dbać cały czas o edukację kolejnych pokoleń naukowców; rozpowszechniać, promować i przestrzegać uczciwych, rzetelnych zasad oznaczania autorstwa. Do lektury obowiązkowej naukowców⁴¹ powinny należeć opracowania dotyczące rzetelności badań naukowych⁴², dotyczące autorstwa badań naukowych, ich oznaczania. „Niestety” ta lektura powinna być uzupełniona o aktualizowany na bieżąco, rozrastający się pitaval nieuczciwości akademickiej redagowany przez M. Wrońskiego⁴³.

Szczególną rolę w zakresie promowania dobrych praktyk naukowych powinny odegrać promotorzy oraz kierownicy zespołów badawczych. Trzeba jednak mieć świadomość, że w wielu przypadkach to nie skomplikowane pro-

⁴¹ M. Heller, *Jak być uczonym*, Kraków 2017; R. Markiewicz, *Ochrona prac naukowych...*

⁴² Rzetelność w badaniach naukowych oraz poszanowanie własności intelektualnej – Opracowanie przygotowane przez zespół ds. dobrych praktyk akademickich, który doradzał MNiSzW, 2012, <https://www.bip.pw.edu.pl/var/pw/storage/original/application/de99e93f657288ab003e115cfdcc869f.pdf> (9.04.2020).

⁴³ Omawiane przez M. Wrońskiego przypadku nieuczciwości akademickiej; „Forum Akademickie”, rubryka: *Z archiwum nieuczciwości naukowej*, [https://miesiecznik.forumakademickie.pl/\(9.04.2020\)](https://miesiecznik.forumakademickie.pl/(9.04.2020)). Na szczególne podkreślenie zasługuje, tu tylko wzmiankowana, działalność tego autora na „polu walki” o rzetelność naukową.

cedury, rozbudowane przepisy prawne, ale zwykła uczciwość wystarczy, aby właściwie oznaczyć rezultaty pracy własnej oraz cudzej. A tam gdzie rodzą się wątpliwości, celowe jest omówienie ich i rozwianie w zespole badawczym. Niekiedy zasadne będzie zasięgnięcie opinii autorytetów z danej dziedziny, rzeczników dyscyplinarnych, Komisji ds. etyki w nauce PAN⁴⁴. Przy „osądzaniu” wykrytych nieprawidłowości trzeba odróżniać drobne błędy, niezawinione błędy od nieuczciwych, oszukańczych praktyk.

Prowadzenie badań naukowych to przywilej społeczny, osiąganego z tego tytułu korzyści i uznanie, mają swoje „odzwierciedlenie” w obowiązku uczciwości, rzetelności ich prowadzenia oraz oznaczania wyników tych badań.

Jaka będzie przyszłość badań naukowych? Co zrobić zanim „inspektorzy”/ „prokuratorzy” rzetelności nauki (*integrity inspectors*⁴⁵) będą śledzić każdy nasz ruch (każdą wypowiedź) i sprawdzać zanim zostanie upubliczniona? Co zrobić zanim sztuczna inteligencja⁴⁶ (wolna od plagiatowania?) zastąpi naukowców – to między innymi pytania, które trzeba mieć na uwadze prowadząc działalność naukową. Także od postawy naukowców w zakresie właściwego oznaczania wyników badań naukowych będzie zależeć odpowiedź na nie i przyszłość nauki.

Literatura

Abbott A., *The science institutions hiring integrity inspectors to vet their papers*, „Nature”, 19.11.2019, <https://www.nature.com/articles/d41586-019-03529-w>.

Abbott R., *Artificial intelligence, big data and intellectual property: protecting computer generated works in the United Kingdom*, [w:] *Research Handbook on Intellectual Property and Digital Technologies*, red. T. Aplin, Cheltenham–Northampton 2020.

⁴⁴ <https://instytucja.pan.pl/index.php/komisja-ds-etyki-w-nauce> (9.04.2020).

⁴⁵ A. Abbott, *The science institutions hiring integrity inspectors to vet their papers*, „Nature”, 19.11.2019, <https://www.nature.com/articles/d41586-019-03529-w> (9.04.2020).

⁴⁶ Na temat sztucznej inteligencji i praw własności intelektualnej por. J. Ginsburg, *People Not Machines: Authorship and What It Means in the Berne Convention*, IIC 2018/2; R. Markiewicz, *Sztuczna inteligencja i własność intelektualna*, [w:] *100 lat ochrony własności przemysłowej w Polsce. Księga jubileuszowa Urzędu Patentowego RP*, red. A. Adamczak, Warszawa 2018; R. Abbott, *Artificial intelligence, big data and intellectual property: protecting computer generated works in the United Kingdom*, [w:] *Research Handbook on Intellectual Property and Digital Technologies*, red. T. Aplin, Cheltenham–Northampton 2020, s. 322–337.

- Barta J., Markiewicz R., [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, Warszawa 2011.
- Barta J., Markiewicz R., [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011.
- Barta J., Markiewicz R., [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo autorskie*, red. J. Barta, T. 13, wyd. 4, Warszawa 2017.
- Barta J., Markiewicz R., *Prawo autorskie*, Warszawa 2016.
- Bourdon R.D., Rouah S., *Access to scientific works: private rights and free sciences*, „Revue Internationale du Droit d'Auteur” 2019, nr 261, nr 7.
- Flisak D., [w:] *LEX Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. D. Flisak, Warszawa 2015.
- Giesen B., [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo autorskie*, red. J. Barta, T. 13, wyd. 4, Warszawa 2017.
- Giesen B., *Plagiat dzieł naukowych – zagadnienia wybrane*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej” 2011, z. 112.
- Ginsburg J., *People Not Machines: Authorship and What It Means in the Berne Convention*, IIC 2018/2.
- Heller M., *Jak być uczonym*, Kraków 2017.
- Markiewicz M., *Zarząd wspólnym prawem autorskim*, Warszawa 2018.
- Markiewicz R., *Ochrona prac naukowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej” 1990, z. 55.
- Markiewicz R., *Sztuczna inteligencja i własność intelektualna*, [w:] *100 lat ochrony własności przemysłowej w Polsce. Księga jubileuszowa Urzędu Patentowego RP*, red. A. Adamczak, Warszawa 2018.
- Markiewicz R., *Ilustrowane prawo autorskie*, Warszawa 2018.
- Sarbiński R., [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. W. Machała, R. Sarbiński, Warszawa 2019.
- Sienczyło-Chlabicz J., *Odpowiedzialność nauczycieli akademickich, doktorantów i studentów z tytułu popełnienia plagiatu*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2010, nr 1.
- Sokołowska D., *Pojęcie i postacie utworów naukowych w świetle prawa autorskiego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2015, nr 2.
- Stanisławska-Kloc S., *Plagiat contra autoplagiat*, [w:] *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, red. A. Matlak, S. Stanisławska-Kloc, Warszawa 2013.
- Stanisławska-Kloc S., *Prawo do autorstwa i współautorstwa (uwagi na tle orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 527/10)*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 2.
- Szewc A., *Dzieła naukowe i ich status w prawie autorskim*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 10.